

Sygn. akt V AGa 561/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Dariusz Chrapoński (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Misina SA Barbara Konińska
Protokolant:	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2023 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. J. i K. Ż.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt XIII GC 101/20

oddala apelację;

zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

SSA Barbara Konińska SSA Dariusz Chrapoński SSA Grzegorz Misina

Sygn. akt V AGa 561/21

## UZASADNIENIE

T. J. i K. Ż. wspólnicy spółki cywilnej w pozwie wniesionym przeciwko (...) Sp. z o.o. w M. domagali się zapłaty kwoty 107.384,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazali, że z pozwanym łączyła ich umowa agencyjna z 13 marca 2017 r., na podstawie której zlecono im prowadzenie działalności polegającej na pozyskiwaniu zleceń produkcyjnych w zamian za wynagrodzenie

prowizyjne w wysokości 5% wartości pozyskanego zlecenia netto. Powodowie nabyli prawo do prowizji od pozyskanych dla pozwanego zleceń: z 12 lipca 2018 r. od (...)GmbH dla realizacji obiektu (...) i z 3 września 2018 r. od (...)GmbH dla realizacji obiektu(...).

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

Podniósł zarzut potrącenia wierzytelności wzajemnej w kwocie 629.534,13 zł wskazując, że strony były związane umową z 1 października 2018 r. na zarządzanie całością zadań mających za cel realizację zadania inwestycyjnego (...), polegającego na projektowaniu produkcji, dostawie i montażu elementów fasadowych. Powodowie naruszyli warunki tej umowy, a wobec czego pozwany obciążył ich kwotą 629.534,13 zł na którą to kwotę składają się: 18.400 zł tytułem kary umownej określonej w § 9 ust. 2 lit. b umowy powstałej w wyniku zwłoki w realizacji projektu, 15.000 zł tytułem kary umownej określonej w § 9 ust. 2 lit.c umowy, powstałej w wyniku nieskładania przez powodów sprawozdań miesięcznych, przez cały okres trwania umowy, 596.134,13 zł tytułem uzupełniającego roszczenia odszkodowawczego wynikającego z naliczenia przez inwestora (...)GmbH & Co (...) wobec (...) Sp. z o.o. kary umownej w wysokości 79.156,27 EUR z tytułu zwłoki w realizacji zadania inwestycyjnego oraz odszkodowania w kwocie 67.957,94 EUR tytułem wzrostu kosztów wynikających z przedłużaniem się realizacji inwestycji, które to kwoty składają się na szkodę pozwanego w stanowiącą bezpośrednią konsekwencję nienależytego wykonania umowy przez stronę powodową.

Wyrokiem z 29 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 107.384,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od: 18.812,50 zł od 15 października 2019 r., 1.000 zł od 31 października 2019 r., 28.545,41 zł od 15 listopada 2019 r., 7.000 zł od 16 listopada 2019 r., 25.077,95 zł od 15 grudnia 2019 r., 8.610 zł od 16 grudnia 2019 r.; 18.338,73 od 15 stycznia 2020 r., a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu w wysokości 10.787 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony współpracowały z sobą od 2014 r. na podstawie umowy agencyjnej. Do zadań powodów należało pozyskiwanie zleceń zagranicznych, negocjowanie tych zleceń i dostarczanie ich pozwanemu celem realizacji. W 2017 r. łącząca strony umowa została renegowana, a 13 marca 2017 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. jako zleceniodawcą a powodami została zawarta umowa agencyjna. Na jej podstawie zleceniodawca zlecił agentowi prowadzenie działalności polegającej na pozyskiwaniu zleceń produkcyjnych w zakresie: systemów elewacji aluminiowych, systemu fasad zimnych wentylowanych, systemowych obróbek metalowych, innych uzgodnionych ze zleceniodawcą. Wynagrodzenie agenta stanowiła prowizja w wysokości 5%, której podstawa wyliczenia była wartość zlecenia netto. Powodowie nabyli prawo do prowizji od pozyskanych dla pozwanego zleceń na realizację zadań dla (...)GmbH & Co (...) na terenie G. w pobliżu M. oraz (...)AG na realizację obiektu (...), B.. 3 września 2018 r. (...)GmbH & Co (...) zleciła pozwanemu wykonanie robót branżowych na okna aluminiowe, fasadę słupowo-ryglową obejmujące przedsięwzięcie budowlane (...). Wartość kontraktu obejmowała kwotę 1.503.832,09 EUR. 12 lipca 2018 r. (...)AG zleciła pozwanej realizację obiektu (...), B.. Wartość kontraktu opiewała na 1.164.073,08 EUR. Zarząd pozwanej zwrócił się do T. J. z prośbą o kierowanie projektem w M.. Powód początkowo odmówił z uwagi na zaangażowanie w projekt w B. i wskazał, że nie będzie w stanie rzetelnie wywiązać się z kolejnego zadania. Z uwagi na brak wykształcenia technicznego zwrócił się do pozwanego o zorganizowanie zespołu wspomagającego realizację zadanie. W tym czasie powód podejmował działania celem realizacji działań mających na celu realizację zlecenia (...)GmbH & Co (...). W mailu z 31 października 2018 r. strona powodowa zaakceptowała warunki umowy. W połowie października 2018 r. T. J. doprowadził do sfinalizowania umowy pozwanego z pracownią projektową K. D., której zadaniem było wykonanie dokumentacji technicznej, warsztatowej i montażowej dla wykonania okien fasad słupowo - ryglowych, i drzwi dla obiektu budynku przemysłowo - biurowego w (...) realizowanego przez stronę pozwaną w ramach zlecenia dla (...)GmbH & Co (...). Umowa zawierała harmonogram terminowy realizacji. Pracownia projektowa od początku nie wywiązywała się z terminów określonych umową. Przyczyną opóźnienia był brak obliczeń statycznych i dostarczanie ich ze znacznym opóźnieniem, których wykonanie leżano po stronie architekta pracującego na zlecenie pozwanego. Przyczyną opóźnień były również zmiany wprowadzane w trakcie realizacji oraz błędy pracowni architektonicznej. 16 listopada 2018 r. została zawarta pozwaną jako zleceniodawcą a (...) s.c. (...) jako zleceniobiorcą umowa datowana na 1 października 2018 r., na mocy której zleceniodawca zlecił zleceniobiorcy obowiązki wykonywania czynności faktycznych i prawnych, obejmujących zarządzanie całością

zadań mających za cel realizację zadania inwestycyjnego (...), tj. realizację zadania polegającego na projektowaniu, produkcji, dostawie i montażu elementów w prasowych opisanych w zleceniu z 3 września 2018 r. na stanowisku Project Manager. Na mocy umowy zleceniobiorca zobowiązany został do: wykonywania czynności związanych z realizacją inwestycji w imieniu i na rachunek zleceniodawcy na podstawie umowy oraz pełnomocnictwa stanowiącego załącznik nr 1 do umowy, realizacji inwestycji zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik nr 2 umowy, składania zleceniodawcy w terminie do piątego dnia każdego miesiąca miesięcznych sprawozdań o stanie z realizacji inwestycji zawierających informację o stanie zaawansowania inwestycji, aktualnych i przewidywanych kosztach inwestycji oraz zgodności terminów wykonywania robót z harmonogramem inwestycji, niezwłocznego informowania zleceniodawcy o wszelkich nadzwyczajnych okolicznościach związanych z realizacją inwestycji w szczególności ze zwiększeniem się kosztów inwestycji i terminową realizacją. Zleceniodawca natomiast zobowiązany był między innymi do: współpracy ze zleceniobiorcą w zakresie koniecznym dla należytego wykonania zadania, dokonania w terminie 2 dni roboczych od dnia zgłoszenia problemu przez zleceniobiorcę uzgodnienia w sprawach związanych z realizacją przedmiotu umowy, dokonania odbioru zleconych usług oraz zapłaty za realizację przedmiotu umowy. Zgodnie z treścią § 6 zleceniobiorca umocowany został do podejmowania wszelkich decyzji w ramach pełnomocnictwa wystawionego przez zarząd zleceniodawcy do zaciągania zobowiązań w zakresie: personalnym (zatrudnienie pracowników zleceniobiorców, wykonawców), finansowym (zaciągania zobowiązań związanych z realizacją inwestycji do kwoty 25.000 zł) i podwykonawczym (zlecenia robót podwykonawcom). Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt b umowy, zleceniobiorca zobowiązany był zapłacić zleceniodawcy karę umowną w razie zwłoki w realizacji inwestycji w stosunku do harmonogramu w wysokości 100 zł za każdy dzień zwłoki. Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt c, w razie niezłożenia sprawozdania miesięcznego w wysokości 100 zł za każdy dzień zwłoki, nie więcej jednak niż 1.000 zł. Zgodnie z § 11 ust. 2 zleceniodawca zobowiązał się do pokrycia uzasadnionych kosztów poniesionych przez zleceniobiorcę w zakresie zwrotu kosztów paliwa na podstawie refaktury i zwrotu rzeczywistych kosztów noclegów i diet na podstawie refaktury. W ramach realizacji umowy T. J. zorganizował osobę realizującą nadzór na budowie oraz podwykonawców realizujących montaż. W związku z naciskami na terminowość realizacji wywieranymi przez (...) GmbH & Co K. K., sytuacja na inwestycji stawała się napięta. W listopadzie 2018 r. T. J. zasygnalizował chęć rozwiązania umowy, lecz nie uzyskała ona akceptacji zleceniodawcy. Powód zaangażował się w obustronne negocjacje skutkujące wydłużeniem harmonogramów realizacji umów, zarówno z inwestorem jak i pracownią projektową. Ciągłe napięcie oraz rozległość realizowanych przez T. J. obowiązków skutkowały pogorszeniem stanu jego zdrowia. 1 lutego 2019 r. T. J. na podstawie art. 746 § 2 k.c. wypowiedział umowę z 1 października 2018 r. o świadczeniu usług związanych z realizacją zadania inwestycyjnego (...) ze skutkiem natychmiastowym - z ważnych powodów. Przyczyną wypowiedzenia umowy było przerzucenie na powoda obowiązków wykraczających poza przedmiot umowy określony w § 4 a polegających m.in. na dochodzeniach z urzędami skarbowymi w RFN z uwagi na niedotrzymanie obowiązków leżących po stronie pozwanego a wynikających z prawa podatkowego niemieckiego za okres sprzed daty podpisania umowy, braku terminowej zapłaty należności z tytułu realizacji umowy, braku współdziałania pozwanego przy realizacji postanowień § 6 ust. 2 i 3 umowy, zbyt małym ograniczeniem kwotowym do zaciągania zobowiązań (25.000 zł) przy inwestycji realizowanej na kwotę ponad 1,5 mln EUR, stanem zdrowia. Wypowiedzenie umowy było dużym zaskoczeniem dla zarządu pozwanej spółki, który próbował znaleźć rozwiązanie zaistniałej sytuacji już bez udziału powoda. Ostatecznie został on zaproszony na spotkanie z przedstawicielem zarządu Z. K., który zaproponował cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, na co powód stanowczo nie wyraził zgody. Jednocześnie powód zadeklarował dalsze wspieranie pozwanej podczas realizacji zadania w (...) do momentu znalezienia jego następcy. 16 kwietnia 2019 r. powód doznał wylewu, który powtórzył się w listopadzie 2019 r. Pozwany wypowiedział umowy wszystkim swoim pracownikom zaangażowanym w prace budowlane, zlikwidowano dział zajmujący się pracami budowlanymi. W październiku 2019 r. T. J. spotkał się z członkami nowego zarządu (...) Sp. z o.o. 4 grudnia 2019 r., a pozwana odcięła powodowi kontakt z jego służbową skrzynką mailową. 4 grudnia 2019 r. doszło do spotkania na terenie na którym realizowana była inwestycja (...) przedstawicieli (...) Sp. z o.o. oraz (...) GmbH KG. Przedmiotem spotkania była kwestia opóźnień w realizacji umowy. Strony przyznały, że aktualne opóźnienie w realizacji umowy wynosi 6 miesięcy. W ocenie (...) GmbH powodem niedotrzymania harmonogramu były opóźnienia w zakresie złożenia planów dostawy materiałów przez pozwanego. W ocenie (...) Sp. z o.o. przyczyną braku wykonania całości zadania była zwłoka (...) w procedurach kontroli planów w lutym i marcu. Jedną z przyczyn opóźnienia realizacji zadania (...) była trudna sytuacja finansowa pozwanej spółki. 27 maja 2020 r. (...) Sp. z o.o. wezwała powodów do zapłaty kwoty 629.534 ,13 zł, na którą to kwotę złożyły się:

18.400 zł tytułem kary umownej określonej w § 9 ust. 2 lit. b umowy z dnia 1 października 2018 r., powstałej w wyniku zwłoki w realizacji inwestycji określonej umową; 15.000 zł tytułem kary umownej określonej w § 9 ust. 2 lit. c umowy powstałe w wyniku nieskładania sprawozdań miesięcznych; 596.134,13 zł tytułem uzupełniającego roszczenia odszkodowawczego wynikającego z naliczenia przez inwestora (...) GmbH & Co wobec (...) sp. z o.o. kary umownej w wysokości 79.156,27 EUR z tytułu zwłoki w realizacji zadania inwestycyjnego oraz żądania przez inwestora zapłaty odszkodowania w kwocie 67.957,94 EUR tytułem wzrostu kosztów wynikających z przedłużania się inwestycji. Pozwany określił termin zapłaty do 2 czerwca 2020 r. 3 czerwca 2020 r. pozwana złożyła powodom oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności: należności w stosunku do pozwanego w kwocie 107.384,59 zł wynikającej z wystawionych faktur z kwotą 629.534,13 zł powstałą z tytułu naliczonych kar umownych w oparciu o umowę z 1 października 2018 r. oraz uzupełniającego roszczenia odszkodowawczego stwierdzonego wezwaniem do zapłaty z 27 maja 2020 r. W trakcie trwania umowy z 16 listopada 2018 r. pozwany nigdy nie wymagał od powoda realizacji obowiązku składania co miesięcznych raportów pisemnych z realizacji umowy. T. J. wszelkie informacje dotyczące realizacji inwestycji przekazywał zarządowi pozwanej na bieżąco, bezpośrednio, telefonicznie oraz w ramach prowadzonej korespondencji mailowej. Z tytułu prowizji należnej powodom, z umowy agencyjnej, wynagrodzenia oraz kosztów wynikających z realizacji obsługi projektów (...) oraz (...) powodowi wystawiali na rzecz pozwanego faktury VAT. Pozwany nie uścił całości należności strony powodowej wynikającej z treści faktur. Do zapłaty pozostała kwota 107.384,95 zł z odsetkami za opóźnienie, dochodzona pozwem w oparciu o wskazane w nim faktury.

Sąd Okręgowy wskazał, że niesporną okolicznością jest wysokość należności dochodzonej pozwem, której pozwany nie kwestionował. Sporna była natomiast skuteczność potrącenia dokonanego przez stronę pozwaną na mocy oświadczenia z 3 czerwca 2020 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji zarzut potrącenia tej kwoty nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany dokonując potrącenia kwoty 18.400 zł jako podstawę roszczenia wskazał zapisy umowy z 1 października 2018 r. Jak wynika z treści materiału dowodowego, w szczególności oświadczenia powoda z 1 lutego 2019 r., zeznań powoda oraz zeznań świadków M. H. oraz Z. K. ta umowa została przez stronę powodową rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym na mocy oświadczenia z 1 lutego 2019 r. W okresie więc za który strona powodowa dokonała naliczenia kary umownej umowa, w której pozwany upatruje źródła roszczenia nie istniała. Z zeznań wskazanych wyżej świadków oraz powoda wynika również, że po rozwiązaniu tej umowy strony z inicjatywy powoda zawarły kolejną umowę tym razem w formie ustnej określającej zasadniczo obowiązki strony powodowej oraz sposób rozliczenia za świadczone usługi. Brak dowodów aby strony ustnie uzgodniły warunki nakładania kar umownych jak również aby nowa ustana umowa była identyczna co do treści z umową wcześniej rozwiązaną. Jak wynika z treści zeznań powoda pozwany proponował cofnięcie oświadczenia o rozwiązaniu umowy, powód stanowczo jednak temu zaoponował. W tym stanie rzeczy pozwany chcąc wywodzić roszczenie z tytułu kary umownej za zwłokę winien był wykazać, że istnieje podstawa prawna roszczenia w postaci umowy. Pozwany ciężarowi dowodowemu w niniejszym zakresie nie sprostał. Sąd Okręgowy uznał, że brak było również podstaw do obciążenia karą umowną z tytułu niewykonania obowiązku sporządzania miesięcznych raportów pisemnych obrazujących stan zaawansowania inwestycji za okres 15 miesięcy. Umowa z 1 października 2018 r. faktycznie realizowana była przez okres dwóch pełnych miesięcy (grudzień 2018 r. i styczeń 2019 r.). Okolicznością bezsporną było, że strona powodowa raportów takich nigdy nie sporządziła i nie przekazała, lecz pozwany raportów takich faktycznie się nie domagał. Doszło do sytuacji w której jedna ze stron umowy faktycznie zrezygnowała z przysługującego jej uprawnienia określonego umową do uzyskania pisemnego raportu przedstawiającego stan zaawansowania umowy. Fakt ten wynika wprost z treści zeznań byłych członków zarządu pozwanej spółki. Tym samym faktycznie zwolniła drugą stronę z wykonania ciążącego na niej i wynikającego z treści umowy obowiązku. Brak w takiej sytuacji podstaw do formułowania zarzutu niewykonania umowy przez zobowiązanego. Nie było także podstaw do obciążania powoda kwotą 596.134,13 zł, na którą składa się kara umowna naliczona przez inwestora oraz wyrażone przez niego żądanie dodatkowego odszkodowania tytułem wzrostu kosztów realizacji zadania będących konsekwencją wydłużenia terminu realizacji. Pozwana w omawianym zakresie nie wykazała poniesienia szkody. Jak wynika z zeznań zarządu pozwanego kontrahent niemiecki firma - (...) nie obciążyła do tej pory pozwanego karą umowną, nie obciążył go również odszkodowaniem uzupełniającym. Sam fakt, że w umowie z kontrahentem pozwanego zastrzeżono kary umowne i to że kontrahent deklaruje obciążenie nimi pozwanego nie przesądza zaistnienia w majątku pozwanego szkody. Brak również dowodów pozwalających na uznanie, że strona powodowa swoim zachowaniem bądź zaniechaniem spowodowała opóźnienie w realizacji

kontraktu łączącego pozwanego z (...). Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego głównym źródłem nieterminowości w realizacji kontraktu były opóźnienie po stronie pracowni projektowej przygotowującej dokumentację projektową i wykonawczą. Z treści notatki ze spotkania przedstawicieli pozwanego z przedstawicielami (...)z 4 grudnia 2019 r. wynika, iż w ocenie (...)główna przyczyna opóźnienia była skutkiem braku złożenia przez pozwanego planu dostaw materiałów. Dlatego pozwana nie wykazała aby to powód był przyczyną opóźnienia. Z treści zeznań przedstawicieli pozwanego wynikają wyłącznie ogólne zarzuty o iż T. J. nie spełniał kryteriów, którym winien odpowiadać menager. Pozwany jednak nie wykazał jakie konkretne działania bądź zaniechania ze strony powoda wpłynęły na opóźnienie wykonania kontraktu.

Wobec bezskuteczności podniesionego zarzutu potrącenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, wskazując, że jego podstawę prawną stanowi umowa agencyjna z 13 marca 2017 r.; umowa z 1 października 2018 r. oraz ustna umowa zawarta przez strony w 2019 r. Podstawę prawną zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych jest art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 k.c.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego:

art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie i zasądzenie na rzecz powodów kwoty 19.282,33 zł (wynagrodzenie i zwrot delegacji) wynikającej z umowy ustnej, podczas, gdy podstawą powództwa była umowa z 1 października 2018 r.;

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, że powodowi nie byli zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanej kary umownej i odszkodowania.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W piśmie procesowym z 25 kwietnia 2023 r. pozwana uzupełniła apelację o zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 358 § 1 k.c., wskazując, że wynagrodzenie należne powodom winno zostać określone w EUR - stosowanie do waluty kontraktów, od których powodom należy się wynagrodzenie prowizyjne. Tym samym powodowie nie mogą domagać się zapłaty wynagrodzenia w walucie krajowej.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W piśmie z 5 maja 2023 r. zaprzeczyli, aby ustalenia stron polegały na przyjęciu, że należne im wynagrodzenie płatne jest w EUR, a w PLN.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona z następujących przyczyn.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, gdyż potwierdza je zgromadzony materiał dowodowy, który został oceniony zgodnie z kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Pozwany skutecznie nie podważył oceny dowodów z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Uszło uwadze apelującego, że zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie może stanowić wyłącznie polemiki ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, gdyż dla wywarcia skutku procesowego konieczne jest podważenie postępowania sądu w tym zakresie. Ponadto samo podważenie oceny dowodów jest nie wystarczające, o ile nie przełoży się na dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych. Pozwany nie sprostą! ciężarowi wykazania, że Sąd Okręgowy nie tylko przekroczył dozwolone granice oceny dowodów, ale i w rezultacie tego dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Odmiennie ustalenia faktyczne musiałyby prowadzić do wniosku, że istniała wierzitelność, jaką pozwana przedstawiła do potrącenia w takiej wysokości, która spowodowałaby umorzenie wierzitelności objętej pozwem (art. 498 § 2 k.c.). Okoliczności sprawy są bezsporne co do roszczenia poddanego pod osąd przez powodów, gdyż pozwany nie kwestionował istnienia i wysokości dochodzonej przez powodów kwoty. W takiej sytuacji istota sprawy podlegała na ocenie podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzitelności

wzajemnej. W tym zakresie pozwana powołała się na wiarygodności wynikające z umowy z 1 października 2018 r., które potrąciła z wierzytelnościami objętymi pozwem na mocy oświadczenia z 3 czerwca 2020 r. Stosowanie zatem do reguł dowodowych w procesie, na pozwanej spoczywał ciężar wykazania istnienia wierzytelności czynnej, oraz jej wysokości (art. 6 k.c. w z w. z art. 232 k p c). Udowodnienie jej istnienia dopiero aktualizowałoby potrzebę oceny skuteczności samego oświadczenia o potrąceniu w oparciu o przepisy prawa prywatnego (art. 498-504 k.c.).

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił, że pozwany nie wykazał istnienia wierzytelności objętych zarzutem potrącenia, dokonując szczegółowych w tym zakresie ustaleń. Pozwany w apelacji jedynie nieudolnie polemizuje ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, nie wskazując nawet, jakie jego zdaniem zostały naruszone przez ten Sąd zasady oceny dowodów. Apelacja w zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest lakoniczna i twierdzenia pozwanego o wadliwej ocenie dowodów wymykają się spod kontroli instancyjnej. Jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji brak podstaw do obciążenia powoda T. J. karą umowną za nieskładanie sprawozdań miesięcznych, gdyż taki stan rzeczy obie strony umowy tolerowały przez kilkanaście miesięcy. Nadto powód na bieżąco informował pozwanego o wszystkich istotnych aspektach związanych z wykonaniem umowy. Można zatem przyjąć, że powód wykonał obowiązki sprawozdawcze. Prawidłowo także ustalił Sąd Okręgowy nieistnienia kary umownej w wysokości 18.400 zł za okres obowiązywania umowy nie było podstaw do naliczenia kary umownej, a późniejsze ustne ustalenia takiej kary nie przewidywały. Co do trzeciej wierzytelności - w kwocie 596.134,13 zł. pozwana nie wykazała przede wszystkim poniesienia szkody. Mogłoby to mieć miejsce jedynie wtedy, gdyby (...) obciążył pozwaną karą umowną oraz odszkodowaniem uzupełniającym. Tak wszakże nie było. Druga sprawa - niezależna od pierwszej - pozwana nie przedstawiła wiarygodnego materiału dowodowego, że opóźnienie w realizacji kontraktu zostało wywołane okolicznościami leżącymi po stronie powodów.

Niezależnie od niewykazania wzajemnej wiarygodności zarzut potrącenia nie podlegał rozpoznaniu w odniesieniu do wiarygodności powodów z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego. Roszczenie powodów w tym zakresie ma podstawę prawną w umowie z 13 marca 2017 r. Tymczasem wzajemne wiarygodności pozwany przedstawił z innego stosunku prawnego - umowy z 1 października 2018 r. Zgodnie z art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (w treści do 30 czerwca 2023 r.) podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wiarygodność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wiarygodność dochodzona przez powoda, chyba że wiarygodność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Nie zostały spełnione przesłanki tego przepisu, albowiem wiarygodność pozwanego jest sporna, nie pochodzi z tego samego stosunku prawnego, co wiarygodność powodów, a nade wszystko nie została uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. We wskazanym zakresie zarzut potrącenia nie mógł być przedmiotem oceny Sądu pierwszej instancji. Podlegał on jedynie ocenie w odniesieniu do należności wynikających z faktur (...) (koszty obsługi zleceń) w zakresie odnoszącym się do umowy z 1 października 2018 r. Jak już powiedziano wcześniej pozwany nie wykazał jednak wiarygodności przedstawionej do potrącenia.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., gdyż sąd nie orzekł ponad żądanie w odniesieniu do kwoty 19.282,33 zł. Przedmiot orzekania wyznacza żądanie pozwu oraz jego uzasadnienie faktyczne i tej zasady Sąd Okręgowy nie naruszył. Wbrew twierdzeniom apelacji stan faktyczny, jakim powodowie uzasadnili powództwo nie ograniczał się do umowy agencyjnej. Samo powołanie w/w faktur stanowiło okoliczność faktyczną, którą należało umiejscowić w określonym zdarzeniu faktycznym, z którym prawo materialne łączyło określone skutki prawne.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia art. 358 k.c., jaki sformułował pozwany w toku postępowania apelacyjnego, choć zgadza się z jego wykładnią, jaką przeprowadził apelant. Art. 358 § 1 k.c. zawiera uprawnienie przemienne dłużnika (*facultas alternativa*) do skorzystania z możliwości spełnienia świadczenia w walucie polskiej, zamiast w walucie obcej, w której wyrażone zostało jego zobowiązanie. Może z niego skorzystać w dwojaki sposób. Pierwszy polega na złożeniu wierzycielowi oświadczenia, że zamierza spełnić świadczenie w walucie polskiej, a następnie faktycznym wykonaniu zobowiązania w tej walucie. Drugi polega na spełnieniu świadczenia w walucie polskiej bez uprzedniego składania wierzycielowi oświadczenia o wyborze waluty. § 3 tego przepisu nie daje wierzycielowi prawa do zmiany lub wyboru waluty, w której ma nastąpić wykonanie przez dłużnika zobowiązania, a jedynie do wyboru kursu waluty - według daty spełnienia świadczenia, zamiast daty wymagalności zobowiązania.

W przypadku, gdy przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a wierzyciel wytoczy przeciwko dłużnikowi powództwo o zapłatę długu w walucie polskiej, to podlega ono oddaleniu. Wierzyciel nie może domagać się spełnienia świadczenia, które nie jest objęte treścią łączącego go z dłużnikiem stosunku obligacyjnego. Roszczenie procesowe, jako niezajdujące odzwierciedlenia w prawie materialnym nie korzysta z ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym.

Stanowisko pozwanego byłoby słuszne i rodziłoby konsekwencje w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa gdyby uznać, że powodom przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne i zwrot wydatków w walucie obcej - EUR. Nieuprawnione jest jednak stanowisko pozwanego, że waluta zawartego pomiędzy nim a podmiotem trzecim kontraktu gospodarczego determinowała rodzaj waluty, w której powodom przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne. Brak jest normatywnej zależności w tym zakresie, a w rezultacie o rodzaju wynagrodzenia powodów przesądza łącząca pomiędzy nimi umowa. Jest faktem, że § 3 ust. 1 umowy milczy na temat waluty wynagrodzenia, posługując się jedynie procentem prowizyjnym od wartości netto zlecenia. Taka nieprecyzyjność nie może stanowić podstawy do snucia domniemań faktycznych w wersji zaproponowanej przez apelanta, a jedynie może być przyczyną do przeprowadzenia zabiegów interpretacyjnych w oparciu o art. 65 k.c. Nie było sporne do daty wniesienia pisma pozwanej z 25 kwietnia 2023 r., że powodom przysługuje wynagrodzenie w walucie krajowej. Pozwany tej okoliczność nie kwestionował, a co więcej uznał wierzytelność dochodzoną przez powodów, czego wyrazem jest oświadczenie o potrąceniu z 3 czerwca 2020 r., w których wierzytelność powodów określił jako wierzytelność w polskiej jednostce monetarnej. Nie można tracić również z pola widzenia podstawowego faktu, że od samego początku współpracy powodowie wystawili faktury za wynagrodzenie i pozostałe rozliczenia w złotych. Pozwany nigdy takiej praktyki nie kontestował, a co więcej - regulował należności. Oczywistym jest i nie wymagającym szerszego uzasadnienia teza, że gdyby w tym zakresie postępowanie powodów nie odpowiadało woli obu stron zawartych w umowie, nie uregulowałyby należności, a przynajmniej zażądały od powodów wystawienia prawidłowej faktury VAT. Taki przypadek nie miał jednak miejsca. To wszystko daje asumpt do przyjęcia założenia, że stanowisko pozwanej zawarte w piśmie z 25 kwietnia 2023 r. nie znajduje potwierdzenia w treści łączącego strony stosunku obligacyjnego. Dla oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 358 § 1 k.c. nie ma potrzeby szczegółowo omawiać zasady wykładni umów w oparciu o art. 65 k.c. Na gruncie omawianej sprawy wypada jedynie zauważyć, że oświadczenia woli zawarte w dokumencie ustala się co prawda przyjmując za podstawę tekst dokumentu, nie mniej jednak, gdy tekst umowy budzi wątpliwości koniecznym jest również sięgnięcie do kontekstu sytuacyjnego, związanego z zachowaniem się stron przed zawarciem umowy, w trakcie jej zawierania, a także sposobu wykonywania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 20008 r., II CSK 406/07 i z 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07). Realia niniejszej sprawy, a w szczególności niezakłócona praktyka stron związana z wykonywaniem umowy z 13 marca 2017 r. pozwala na uznanie, że w § 3 strony umowy określiły wynagrodzenie prowizyjne należne powodom w złotych, a przedstawione przez nich dokumenty księgowo odpowiadają ustaleniom kontraktowym.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa radcowskiego (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSA Dariusz Chrapoński SSA Grzegorz Misina SSA Barbara Konińska